

Sygn. akt I C 61/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Urszula Wicińska

Protokolant sekr. sądowy Marta Kluczyńska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2017 r. w Środzie Śląskiej na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 41 000 zł (czterdzieści jeden tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 5 667 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

a.a. UZASADNIENIE

Powód M. K. wystąpił przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. żądając kwoty 41000 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki śmierci ojca L. K., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2013 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł oraz zwrot opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Uzasadniając żądanie wskazał, że w dniu 8 września 2007 r. na drodze pomiędzy O. a P. samochód osobowy, którego pasażerem był jego ojciec L. K., zderzył się z pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), prowadzonym przez T. D., i w wyniku tego wypadku L. K. zmarł. Podniósł, że wówczas miał 36 lat i relacja z ojcem budowana od najmłodszych lat była bardzo bliska. Zaspokajał on jego potrzeby, czuwał nad jego rozwojem oraz poświęcał mu każdą wolną chwilę. Ojciec był dla niego autorytetem i wzorem do naśladowania, a całe życie z nim spędzone było ciągłym rozwojem fizycznym i intelektualnym w atmosferze bezpieczeństwa i stabilności. Wskazał, że śmierć ojca była dla niego ogromną życiową tragedią, z którą nie pogodził się do dnia dzisiejszego. Informacja o tym wywołała szok i wstrząs emocjonalny, który wpłynął negatywnie na psychikę powoda, który zamknął się w sobie, z ogromnym poczuciem niesprawiedliwości. Podniósł, że mimo upływu lat tęskni za ojcem, brakuje mu czasu spędzanego razem.

Żądanie odsetek uzasadnił tym, że zakład ubezpieczeń jest zobowiązany spełnić świadczenie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, co nastąpiło pismem z dnia 18 czerwca 2013 r., kiedy powód zażądał kwoty 80000 zł zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

Strona pozwana zakwestionowała roszczenie pozwu co do wysokości, zarzucając rażąco wysoką wysokość. Zarzuciła, że ustalając rozmiar szkody i wysokość świadczenia w postępowaniu likwidacyjnym w wysokości 9.000 zł kierowała się jego celowością, która miała pomóc przezwyciężyć przykre doznania, udzielić satysfakcji moralnej oraz zrekompensować naruszenie dóbr osobistych. Podniosła, że powód nie udowodnił, że za sprawą śmierci ojca stopa życiowa, rozwój psychiczny czy szanse na osobisty rozwój powoda uległy takiemu pogorszeniu, aby zasadnym była wypłata dodatkowej kwoty zadośćuczynienia.

Strona pozwana podkreśliła fakultatywność świadczenia z art. 448 k.c. oraz upływ ponad 10 lat od śmierci ojca powoda. Zakwestionowała również roszczenie odsetkowe, podnosząc że nie pozostawała w opóźnieniu w realizacji zobowiązań wobec powoda w rozumieniu art. 481 k.c.

Zaproponowała również zawarcie ugody sądowej na kwotę 20000 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 września 2007 r. na drodze pomiędzy O. a P. samochód osobowy marki F. (...), kierowany przez T. D., którego pasażerem był L. K., zderzył się z pojazdem marki F. (...). T. D. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W.. W wyniku tego wypadku L. K. zmarł.

(bezsporne)

Postępowanie karne w sprawie tego wypadku drogowego zostało umorzone w dniu 26

października 2007 r. wobec śmierci – T. D., sprawcy wypadku.

(dowód: odpis postanowienia o umorzeniu śledztwa k. 15 – 16)

Powód M. K. jest synem L. K.. Nadal mieszka w domu rodzinnym, gdzie ze swoimi dziećmi zajmuje parter, podczas gdy na piętrze mieszkali jego rodzice, obecnie jedynie matka.

Ojciec aktywnie uczestniczył w całym życiu powoda, również tym dorosłym. Żyli w zgodzie i szacunku. Codziennie się widywali i rozmawiali ze sobą. Ojciec powoda służył mu radą i pomocą finansową, wspomagał w opiece nad dziećmi. Pokrył koszty kształcenia muzycznego jednego z synów powoda, w szczególności kupując instrument i finansując naukę. Wspólnie zajmowali się domem, w którym mieszkali. Razem dbali o niego, wykonywali niezbędne prace, planowali jego remonty i przy nich pracowali. W szczególności we dwóch zrobili elewację domu. Robili wspólne plany na przyszłość, min. wykonania adaptacji strychu.

Powód ufał ojcu i zawsze mógł na niego liczyć. Widział w nim autorytet.

Spędzali razem święta religijne. Ojciec organizował rodzinne spotkania. Obchodzili wspólnie uroczystości patriotyczne i lokalne, typu dożynki. Ojciec wpajał synowi wartości etyczne i patriotyczne.

Powód towarzyszył ojcu w grzybobraniach. Ostatni raz byli na grzybach 2 tygodnie przed jego śmiercią. Powód ma 5 dzieci i do korzystania tylko 3 pokoje.

Wypadek, w którym zginął L. K., wydarzył się w trakcie jego powrotu z grzybobrania. W tym dniu powód wraz z pozostałą rodziną szczególnie oczekiwali jego powrotu ze względu na uroczystość rodzinną urodzin dwuletniego wnuka. P. z rodziny dowiedział się o zdarzeniu oraz o śmierci ojca w rozmowie telefonicznej z kolegą, a następnie z policją. Trudno było mu w to uwierzyć. Pojechał zobaczyć ciało, gdyż czuł potrzebę upewnienia się, że ojciec nie żyje. Ciężko mu było w rozmowie z księdzem o pogrzebie, czy też rozmawiać o tym wydarzeniu z innymi ludźmi.

Nie korzystał z profesjonalnej pomocy, a wsparcie uzyskał w rodzinie przez spotkania w gronie bliskich, wspólne modlitwy, uczestnictwo w nabożeństwach w intencji zmarłego, odwiedzanie grobu – codzienne w pierwszym okresie.

Do dnia dzisiejszego powód wraz z dziećmi co tydzień chodzi na cmentarz. Razem z bratem dbają, aby na grobie ojca zawsze palił się znicz.

Na rocznicę śmierci przygotował prezentację ze zdjęciami ojca i podkładem muzycznym.

(dowód: zeznania świadka W. K. k. 31, 33,

przesłuchanie powoda k. 31, 34 – 35)

Powód zgłosił stronie pozwanej 18 czerwca 2013 r. roszczenie 80000 zł zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca L. K..

(dowód: pismo (...) S.A. z dn. 18.06.2013 r.

k. 10 – 12)

Strona pozwana uwzględniła żądanie w wysokości 9000 zł.

(dowód: pismo z dn. 17.01.2014 r. k. 13 – 14)

Sąd zważył co następuje :

Odpowiedzialność strony pozwanej wynika z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jaka łączyła stronę ze sprawcą wypadku, i podlega regulacji ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Dz.U.2013.392 j.t.).

Okoliczności wypadku, w wyniku którego zmarł ojciec powoda, są bezsporne. Strona pozwana nie kwestionowała również co do zasady swojej odpowiedzialności za jego skutki w związku z umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, która łączyła ją z jego sprawcą.

Wobec daty zdarzenia, w wyniku którego ojciec powoda poniósł śmierć, która nastąpiła przed uchwaleniem przepisu art. 446 § 4 k.c., zastosowanie w niniejszej sprawie będzie miał przepis art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Zgodnie z utrwalonym bowiem orzecznictwem, te regulacje są podstawą do żądania przez najbliższych członków rodziny osoby zmarłej zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152, Biuletyn SN 2010/10/11, uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 r. V CSK 320/13). Przyjmuje się bowiem, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej jest naruszeniem dobra osobistego najbliższych członków rodziny w postaci prawa do życia w rodzinie, posiadania rodzeństwa, a z ich strony wsparcia i pomocy w życiu.

Kwestia możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej spowodowaną deliktem jest ugruntowana i dotyczy zarówno odpowiedzialności sprawcy, jak i ponoszącego za niego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Orzecznictwo Sądu Najwyższego, zajmujące się problematyką dopuszczalności zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c., dotyczy także śmierci osoby bliskiej poniesionej w wyniku wypadku komunikacyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/11, LEX nr 1164718, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Z niebudzących wątpliwości, wzajemnie się uzupełniających i korespondujących ze sobą, zeznań świadka W. K. oraz przesłuchania powoda, wynika, że między powodem a zmarłym ojcem L. K. była bardzo silna, emocjonalna, oraz trwała - trwająca całe życie, relacja, która rozwijała się i wzmacniała z upływem czasu. Przez całe życie mieszkali w

jednym domu, z czym wiązała się stała współpraca przy jego utrzymaniu, ale również i remontach, które we dwóch przeprowadzali. Podejmowali razem decyzje w tym zakresie. Z materiału dowodowego wynika, że ojciec uczestniczył aktywnie w życiu powoda, również tym dorosłym, gdy ten miał już założoną swoją rodzinę. W szczególności służył mu radą, ale i pomocą finansową. Pomagał w opiece nad dziećmi powoda, jak również wspierał rozwój ich zdolności przez pomoc finansową. Razem spędzali wszystkie święta w gronie rodzinnym – te religijne, ale i patriotyczne oraz lokalne, typu dożynki.

Byli oni bardzo zżyci, a nagły brak ojca w życiu powoda nadal jest dla niego bolesny, o czym świadczy zarówno treść jego przesłuchania, jak i emocjonalne reakcje w trakcie. Pomimo długiego upływu czasu, powód nadal przeżywa to zdarzenie, wspomnienia wywołują wzruszenie i łzy, a także trudności w swobodnym relacjonowaniu przedmiotowego zdarzenia oraz wspomnianiu ojca.

Śmierć ojca, miała również znaczenie dla sytuacji powoda w znaczeniu materialnym. Bez jego udziału finansowego oraz wkładu pracy ograniczone zostały możliwości remontów i modernizacji domu. Wcześniej wspólnie byli bowiem w stanie przeprowadzić nawet większe przedsięwzięcia typu remont elewacji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, iż dobra osobiste powoda zostały naruszone wskutek śmierci ojca, z którym mieszkał on całe życie w jednym domu, z którym łączyły go silne relacje i na którego stałe wsparcie oraz pomoc mógł liczyć. Niewątpliwie powód utracił przedwcześnie bardzo bliskiego członka rodziny, który był codziennie obecny w jego życiu, z którym łączyły go sprawy życia codziennego.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, należało uznać, że zadośćuczynienie za cierpienia powoda związane z utratą ojca w przedmiotowym wypadku w wystarczający sposób zrekompensuje kwota 50000 zł, co – wobec otrzymania w postępowaniu likwidacyjnym 9000 zł z tego tytułu, uzasadnia uwzględnienie żądania zapłaty brakującej kwoty 41.000 zł.

Odsetki zostały zasądzone na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (u.u.o.), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie.

Wobec powyższego, odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone zgodnie z żądaniem, gdyż w dacie określonej w pozwie a także piśmie zawierającym rozszerzenie powództwa, roszczenie powódki było już wymagalne. Zgłoszenie szkody nastąpiło bowiem w piśmie z 18 czerwca 2013 r. r., co jest bezsporne, i od tego czasu przez 30 dni strona powodowa miała możliwość, aby wyjaśnić wątpliwości faktyczne i prawne oraz wypłacić świadczenie w odpowiedniej wysokości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., w związku z wygraną powoda w całości.